

Niech żyje
rząd robotniczy
i włościański!

Warunki prenumeraty:

w Warszawie z odnośnieniem
miesięcznie Mk. 220000.—
bez odnośnienia . 200000.—
na prowincji miesięcz. 220000.—
Zagranicą . 340000.—



Niech żyje
Socjalizm!

Ceny ogłoszeń:

ogłoszenia w tekście (przed kron.) Mk. 12000
Nekrologi . 8000
zwykłe . 10000
drobne za jeden wyraz . 5000
Ceny ogłoszeń należy rozumieć
za wiersz wysokości 1 milimetra
Dla poszukujących pracy 50% rabatu
Ogłoszenia w Nę niedzielnej o 25% drożej
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50%
Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu
Administracji o 10% drożej
Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje
wszystkie przyjęte ogłoszenia od
dnia zmiany cen bez uprzedniego za-
wiadomienia
Za terminowy druk ogłoszeń Admini-
stracja nie odpowiada.

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 2 po poł. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Telefon Redakcji 176-70, Admin. 120-13.

Redakcja i Administracja: Warecka 7

Konto czekowe P. K. O. Nr. 175

Numer pojedynczy 15.000 mk.

Administracja czynna od 9 do 5-ej bez przerwy.

Kasa czynna od 11 do 2.

Rachunki płatne w srody.

Dziś, w sobotę, dn. 27 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu OKR-u Al. Jerozolimskie 6 odbędzie się Konferencja Międzydzielnicowa w sprawie sytuacji strajkowej.

Winni bezwzględnie przybyć: Komitety dzielnicowe w pełnym składzie, delegaci i mężowie zaufania P. P. S. z fabryk i Związków Zawodowych.

W wirze strajków.

Po kraju rozlewa się olbrzymia fala strajków. Strajki kolejowe, strajk górników, strajk w przemyśle włóknistym, strajki pomniejsze w całym szeregu miast...

Najważniejsze, zasadnicze działy wytwórczości krajowej są dotknięte. A to jeszcze nie koniec. Zdaje się, że weszliśmy w okres strajków chronicznych, strajków wybuchających raz wraz. Jeden strajk wywołuje drugi. Usposobienie i podniecenie strajkowe jest niezmiernie silne. Wszystkie niemal zawody skłonne są do walki strajkowej. W tym ogólnym prądzie zaciera się różnica wiar i przekonań politycznych. Robotnicy i pracownicy socjalistyczni, enpeerowscy, chadeccy porwani są w wir walki strajkowej. Toć widzimy, jak początek strajkowi kolejowemu dali — chadeccy maszyniści...

Przewidywaliśmy to oddawna i ostrzegaliśmy Rząd, do czego prowadzi jego polityka. Rząd Chjeno - Witosa z całą obojętnością patrzył na szalony wzrost drożyzny. Nic, zupełnie nic, nie robiono dla jej zatamowania. Przeciwnie, Rząd wszystko robił dla jej powiększenia. Przypominamy akcję rządową w kierunku podniesienia cen zboża. Akcja ta stanowiła wprost zachętę dla agrarjuszy do ukrywania zapasów zboża, czego też nie omieszkali uczynić. Następnie Rząd sрубował ustawicznie podatki pośrednie, cla i taryfy kolejowe, czem wzmagał drożyznę.

Dla uzdrowienia skarbu Rząd reakcyjny nic zgoda nie uczynił, choć ustawicznie o tem gadał. Nie tylko nic w tej sprawie nie uczynił, ale, przeciwnie, ogromnie stan rzeczy pogorszył. Zapewnienia o pożyczce okazały się błagą, co na kurs marki wywarło wpływ fatalny. Bezceremonjalne postępowanie z bonami złotymi poderwało zaufanie do skarbu. W interesie klas posiadających Rząd i jego większość odrzucali wnioski lewicy w sprawie szybkiego i wydatnego zasilenia skarbu podatkami bezpośrednimi.

Skutek tych rządów chjeńskich ujawnia się w tem, że w ciągu kilku miesięcy je-

go istnienia stopa życia robotników i pracowników obniżyła się w sposób przerażający.

Klasa robotnicza i urzędnicy wprost rozpaczliwie bronią swego prawa do życia. Stawiają opór spychaniu ich na samo dno nędzy.

Ale Rząd nie czyni nic, aby przyjąć im z pomocą, z ulgą. Kryzys sroży się w Łodzi. Rośnie bezrobocie. Fabryki pracują coraz słabiej. Rząd nic nie czyni, aby zażegnać tę katastrofę. Kryzys jest w znacznej mierze sztuczny, wywołany dążeniem fabrykantów do otrzymywania nieograniczonego i niemal bezpłatnego kredytu ze Skarbu Państwa. Ale Rząd nie ma zgoda ochoty zrobienia czegokolwiek dla przezwyciężenia tego kryzysu. O „walce” Bajdy - Witosa z drożyzną już mówiliśmy. A jednocześnie Rząd i jego stronnictwa robią wszystko, co mogą, aby klasę pracującą rozdrażnić i podniecić, utrzymywać w stanie gorączkowego wrzenia.

Pracownicy państwowi wystawili żądania. Jakże im Rząd odpowiedział? P. Witos rzucił im słowa urągawiska, które przejdą do historii:

Róbcie co chcecie... Będzie jeszcze gorzej!

Na żądania pracowników Rząd odpowiedział groźbami i represjami, potęgując jeszcze wrzenie. Ustawa o uposażeniach całkowicie zawiadła nadzieje pracowników. Specjalnie upośledzono kolejarzy.

I mamy oto potężną falę strajkową... Rząd naraża kraj na olbrzymie szkody i straty... Jakżeż głupio brzmią w obliczu tego faktu mamrotania p. Kucharskiego o „oszczędnościach”, gdy cała polityka Rządu, jego nieudolność, jego zaciętość klasowa prowadzi do olbrzymich szkód dla Państwa i dla skarbu! Przecież jedyną myślą przewodnią tego Rządu klęski i nieszczęścia jest: zwalić wszystkie ciężary, zarówno rozstroju finansów, jak i planów „sanacyjnych” — na barki wielkiej rzeszy ubogiej ludności...

b. m. W oznaczonym przez nas terminie otrzymaliśmy stosownie do zapowiedzi Prezydenta Ministrów, jako odpowiedź na wniesione przez nas żądania — projekt ośnośnej ustawy, opracowany przez Min. Pracy i Opieki Społ. Projekt ten nie odpowiada naszym żądaniom, — jak każdy twór chadecki stara się on w wykrętny sposób wywinąć od stanowczego rozwiązania tego zasadniczego dla klasy robotniczej problemu. Mimo to stwarza on podstawy do dyskusji na terenie sejmowym, gdzie sprawa ta ostatecznie znajdzie swe rozstrzygnięcie.

Dla poparcia akcji Komisji Centralnej w kierunku osiągnięcia wyżej postawionych postulatów, wzywamy wszystkie zarządy związków oraz miejscowe i okręgowe komisje zawodowe do rozpoczęcia akcji zgromadzeniowej, demonstracyjnej i prasowej.

Równocześnie wzywamy Rząd i Sejm, aby sprawę załatwiono do dn. 15 listopada b. r., gdyż w przeciwnym razie zmuszeni byłibyśmy do podjęcia walki o te żądania w najostrożniejszej formie.

Za Komisję Centralną Zw. Zaw.

J. Kwapiński, prezes.

Z. Żuławski, sekretarz.

Strajk kolejowy.

Zgodnie z onegdajszym swoim oświadczeniem, zw. zawodowe kolejarzy i poczłowców oczekiwali wczoraj odpowiedzi ministrów. Zapytany po południu min. kolei żelaznych p. Nossowicz odpowiedział, że co do zapomogi zimowej (170% pensji listopadowych — 30% Rząd już przyznał) — o tem mówić nie może. Na inne postulaty (postulatów tych jest 23) min. da odpowiedź na piśmie.

O godz. 10 i pół wiecz. skończyło się posiedzenie Rady ministrów. Delegacje zainteresowanych związków czekały w gmachu Prezydium Rady. Oczekującym ministrowie Nossowicz i Moszczyński (poczty) oznajmili, że o zapomogę zimowej mowy być nie może, innych zaś postulatów Rada ministrów wcale nie rozpatrywała.

Wobec tego odbyło się wspólne posiedzenie przedstawicieli Zw. Zaw. Prac. Kol., Zjednoczenia Zaw. pol., Zaw. Zw. maszynistów kolejowych, Zw. prac. poczt. telegr. i tel. Na posiedzeniu tem postanowiono ogłosić komunikat o żądaniach pracowników kolejowych i poczłowców oraz powiadomić swoje organizacje o odmownej odpowiedzi Rządu.

NA DWORCU GŁÓWNYM W WARSZAWIE

Wczoraj strajk szybko zaczął obejmować warsztaty, parowozownie i dział ruchu. Solidarnie do strajku przystąpili maszyniści.

Pociągi z Dworca Głównego przestały odchodzić, wagonów nie podstawiono na peron.

W celu zastąpienia strajkujących maszynistów wezwano wojskowe bataliony kolejowe II pułku kolejowego, z których uformowano kilkanaście brygad.

Niektóre pociągi przy pomocy wojska zdołano uruchomić. Wczoraj odeszły pociągi do Lwowa, Krakowa i Skierniewic. Czy dojadą do miejsca swego przeznaczenia — niewiadomo.

Do Łodzi żadnego pociągu nie wysłano.

W celu sprowadzenia siłą maszynistów do pracy, policja udawała się do ich mieszkań, przeważnie jednak nie zastawała poszukiwanych w domu.

Kilku zaledwie zdołano sprowadzić pod groźbą bagnetów.

Do Warszawy część pociągów nie nadeszła wcale, a większość nadeszła ze znacznym opóźnieniem. Wszystkie pod osłoną wojska. Jedyne pociągi, który przybył z Krakowa, opóźnił się o 11 godzin.

Na samym dworcu gromadziły się tłumy podróżnych, którzy z niepokojem zapytują się, czy można jechać.

Odwadźniejsi, decydują się próbować, in- ni wracają do domów.

Na peronie uwija się nieliczna grupa kolejarzy. Przeważnie obsługi dworcowej i konduktorów, którzy nie wszyscy jeszcze przystąpili do strajku.

Strajk jednak rozszerzał się z każdą chwilą.

Pociągi towarowe wcale nie przychodziły ani nie odchodziły.

W Dyrekcji Krakowskiej strajk trwa bez zmiany i objął wszystkie działy pracy.

Również w Dyrekcji Lwowskiej, Radomskiej, w Piotrkowie, Częstochowie, Łodzi, Toruniu, w Poznańskim strajk szybko się rozszerzył.

Z Krakowa i ze Lwowa otrzymujemy wiadomość, że pracowników kolejowych „militaryzuje się” w ten sposób, że otrzymują wezwania na... „ćwiczenia”...

Kraków, 26 października. (A. W.). Dnia 26 b. m. z powodu fałszywego nastawienia zwrotnicy wjechał pociąg pośpieszny Nr. 302, jadący ze Szczakowej, na boczny tor, zastawiony wozami towarowymi. Z podróżnych i personelu kolejowego nikt nie doznał uszkodzenia. Następnym wypadku było wykolejenie i uszkodzenie parowozu i wozu pocztowego. Podróżnych przewieziono innym pociągiem przez Sosnowiec do Katowic.

KOMUNIKAT ZWIĄZKU MASZYNISTÓW.

Ponieważ pojawiły się w niektórych piśmie notatki, jakoby minister kolei Nossowicz oświadczył, że żądania maszynistów rzekomo są za wysokie, że skarb nie jest w stanie ich zaspokoić, związek maszynistów komunikuje, że p. Minister oświadczył zupełnie co innego. Mianowicie: „maszyniści powinni już dawno swoje żądania przedłożyć, a nie dopiero teraz”. Co do owych zbyt wygórowanych żądań — związek maszynistów informuje, że ogólna liczba maszynistów i pomocników ich t. zw. palaczy w całej Rzeczypospolitej wynosi niecałe 9.500 osób. Różnica pomiędzy tem, co ministerjum kolei żelaznych przyznało w sprawie poborów godzinowego, wynosi od 600.000 mkp. do 800.000 mkp. za miesiąc sierpień na maszynistów, względnie palacza. Co się tyczy poborów stałych, to przed wprowadzeniem ustawy uposażeniowej 1920 roku, najwyższy stopień płacy maszynistów odpowiada dzisiejszemu VI stopniowi kolejowemu i dotyczyłoby to tylko nielicznych jednostek. Przeto przyznanie tych stopni nie obciążałoby skarbu państwa tak, aby to stanowiło poważne trudności do zrealizowania. Również twierdzenie niektórych piśmie, że maszynista pobiera więcej, niż szef departamentu, nie jest ścisłe, jak również zarobki obecne po zredukowaniu poborów godzinowego do 2/3 nie wynoszą poborów urzędnika VI klasy, przeciwnie, nie dosięgają one VI stopnia kolejowego, jeżeli nawet doliczy się do obecnych plac pobory godzinowego.

Strajk pocztowców.

Kraków, 26 października. (A. W.). „Nowy Dziennik” podaje: (Wczoraj rano rozpoczęła się w Krakowie strajk pocztowców na skutek uchwały powziętej na ogólnym wiecu pocztowców w śróde późno wieczorem) Rano nie przyszli do pracy funkcjonariusze, wskutek czego biura przyjmowania i wysyłania

Komunikat

Kom. Centralnej Zw. Zawodowych

W myśl uchwały Kom. Centr. Zw. Zaw. z dnia 16 X przedłożyliśmy Rządowi memoriał z żądaniem wniesienia na Sejm projektu ustawy, któraby gwarantowała robotnikom: minimum płacy, przymusowe regulowanie zarobków o cały wykazany wskaźnik drożyzny oraz tygodniowe obliczanie wskaźnika, domagając się odpowiedzi najdalej do końca

Sprawa „raportu” wyjaśniona.

W sprawie „raportu”, rzekomo pochodzącego od polskiej Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela, zarząd tej Ligi otrzymał wczoraj depechę od francuskiej Ligi. Depesza brzmi, jak następuje:

Ténon à déclarer que rapport sur numerus clausus attribué par erreur à la Ligue polonaise émane uniquement du Comité des délégations juives.

Co znaczy: **Oświadczamy, że raport dotyczący numerus clausus, przypisany błędnie polskiej Lidze, pochodzi jedynie od Komitetu delegacji żydowskich.**

Zarząd Centralny francuskiej Ligi Praw Człowieka i Obywatela.

W Nr-ze „Robotnika” z dn. 21 października oświadczyliśmy, że ów raport nie jest dziełem polskiej Ligi i że francuska Liga została wprowadzona w błąd. „Rzeczpospolita” nazwała oświadczenie nasze „wykretem” i „szwindlem”. Prasa chjeńska nie ustawała w nagannie na polską Ligę i na lewicę i bezczelnie domagała się wstąpienia prokuratora.

Sprawa teraz ostatecznie jest wyjaśniona. Oszczercy są przygwoźdzeni. Liga francuska potwierdza, że raport nie ma nic wspólnego z polską Ligą. Dowiadujemy się zarazem, że Ligę francuską wprowadził w błąd — paryski Komitet delegacji żydowskich. Postępek tego Komitetu jest haniebnym nadużyciem, godnym najsurowszego potępienia. Jest to zresztą nowy tylko przyczynek do bezceremonialnej i nieopracowanej taktyki sjonistów i nacjonalistów żydowskich.

P. minister Seyda swoim oświadczeniem w Komisji spraw zagranicznych rozpoczął nagannę przeciwko polskiej Lidze praw człowieka. P. Seyda nie odmówił sobie tej przyjemności, chociaż, gdyby uprzednio zwrócił się zapytaniem do Zarządu Ligi, otrzymałby natychmiast wyjaśnienie. Ale p. Seyda i Chjena chcieli, w strapieniach swoich, mieć chociażby na kilka dni oręż przeciwko lewicy. Jednak i ta gra zawiodła nieszczęśliwych graczy...

Przeciwko delegowaniu na V sesję Międzynar. Konferencji Pracy enpeerowca p. Kota z Katowic.

Protest Kom. Centr. Zw. Zaw. do Międzynarodowej konferencji pracy.

Kom. Centr. Zw. Zaw. w Polsce wystosowała do Międz. konferencji pracy w imieniu Zw. Stow. Zaw. w Polsce memoriał, jak najenergiczniej protestujący przeciwko delegowaniu przez Rząd na V sesję międzynarodowej konferencji pracy, w charakterze przedstawiciela robotników polskich p. Kota z Katowic, przedstawiciela polskiego zjednoczenia zawodowego.

Memoriał wskazuje, iż delegowanie p. Kota, przedstawiciela drobnego ugrupowania zawodowego, nie mającego w Polsce żadnego znaczenia, Kom. Centr. Zw. Zaw. uważać musi za naruszenie art. 389 Traktatu Wersalskiego (w myśl którego reprezentant robotników na międzynarodową konferencję „pracy delegowany ma być przez Rząd w porozumieniu z najwybitniejszymi organizacjami zawodowymi pracowników danego kraju), oraz za krok, dyktowany jedynie względami polityczno-partijnymi.

Rząd polski, kierując się wyłącznie względami partyjno-politycznymi, oraz wykorzystując fakt, że największe ugrupowania robotnicze pozostają wobec niego w opozycji, wydelegował p. Kota na międzynarodową konferencję pracy bez porozumienia się z najwybitniejszą organizacją zawodową w państwie, t. j. ze Zw. Stow. Zaw., skupiającym blisko pół miliona zawodowo zorganizowanych robotników.

Dalej memoriał wykazuje na podstawie cyfr siłę i znaczenie Zw. Stow. Zaw. w Polsce, oraz znikome wpływy zjednoczenia zawodowego; fakt, który obecne Min. Pracy i Op. Społ. stara się zaciemnić przy pomocy nieprawdziwych wykazów Zjednoczenia.

W konkluzji memoriał stwierdza, że ogromna większość klasy rob. w Polsce, reprezentowana przez Zw. Stow. Zaw., nie może widzieć przedstawiciela robotników w p. Kocie i prosi, by konferencja mandatu tego nie przyjęła do wiadomości, jako niezgodnego z postanowieniem Traktatu.

Genewa, 26 października. (PAT.)
Protest Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce, przeciwko powołaniu przez Rząd Polski Alojzego Kota, jako delegata robotników polskich na piątą międzynarodową konferencję pracy, podpisany przez posła Kwapińskiego, nie został uwzględniony z przyczyn formalnych, albowiem nadszedł już po zatwierdzeniu mandatów obecnych na konferencji delegatów.

Ex-minister Grabski o p. Kucharskim.

Pan minister Kucharski przypisuje sobie, jak wiadomo, autorstwo projektu ustawy o waloryzacji podatków, który — zdaniem półurzędowych jego apologetów — ma doprowadzić do sanacji skarbu.

Z tego powodu bardzo na czasie ukazał się w „Expresie Porannym” wywiad z b. ministrem skarbu p. Władysławem Grabskim, który między innymi oświadczył:

Artykuł pierwszy ustawy sanacyjnej, złożonej przezemnie Sejmowi dn. 1 marca ustalał zasadę waloryzacji podatków. Zasadę tę rozwijał projekt ustawy, jaki wniosłem do Sejmu w dniu 26 maja, w artykułach 8 do 18.

To co obecny rząd nazwał jednostką podatkową, ja nazwałem złotym obliczeniowym. Swoją jednostkę podatkową rząd obecny opiera na tych samych zasadach, na jakich opierałem złoty obliczeniowy.

Z tego jasno wynika, iż p. Kucharski nie wymyślił nic nowego i że... p. Grabskiemu istotnie trudno było pracować z rządem, który dopiero po kilku miesiącach klęski finansowej zaczyna rozumieć w czym leży naprawa. Poza stwierdzeniem tej rzeczy p. Grabski obecnemu ministrowi skarbu powiedział jeszcze bardzo wiele przykrych słów. Oto p. Grabski, zapytany o bony złote, których był twórcą, stwierdził, iż... rząd (powiedzmy ściślej: p. Kucharski!) przypuszczał w końcu czerwca, iż

uda mu się powstrzymać od padek marki zapowiedziami pożyczki zagranicznej i skutkiem tego notował urzędowe kursy na giełdzie franka szwajcarskiego w końcu września znacznie niższe niż one stały. Oczywiście, iż padł tego ofiarą posiadacze bonów serji A, którzy nie zamieniali ich na serje dalsze.

P. Grabski w dalszym ciągu swych wywodów nie chce wierzyć, aby to umyślnie notowanie kursów odbywało się w celu zapłacenia taniej za bony, bo to „byłoby zupełnie niegodne rządu prawomocnego” i nie bez ironji zaznacza, iż czyniono tak... „skutkiem złudzeń co do możliwości uniknięcia dalszego spadku marki w październiku”...

O tym „rządzie złudzeń” p. Grabski w dalszym ciągu powiada jeszcze, iż „zapomina rząd o tem, że w każdej sprawie trzeba być konsekwentnym” i gdy się od p. Grabskiego zapożycza myśl waloryzacji podatków, trzeba dać społeczeństwu możność waloryzowania swoich oszczędności i dochodów, przeznaczonych na płacenie podatków.

Rząd obecny — mówi p. Gr. — przyjął z mego programu jedną istotną część pod nazwą waloryzacji podatków, czyli oparcia dochodów skarbu na podstawie wartości złota, będzie zmuszony przyjąć i dalsze istotne części składowe tego programu: oparcie kredytu publicznego oraz zobowiązań na mierniku stałym, i musi

zamiast bonów złote wykupywać, puszczając nowe serje na dłuższy termin (roczny).

Oczywiście o przyniesiu oszczędności bonów jednych na drugie nie powinno być mowy.

W ten sposób unikanie się inflacji, t. j. tego największego zła, z którym każdy rząd walczył winien; podtrzymać się w społeczeństwie wiarę w złoty polski i dać się możność P. K. O. wznowić przyjmowanie wkładów złotych. To, że dziś P. K. O. tego nie czyni, jest winą rządu, który, nie dając pokrycia dla oszczędności złotych, zatałmował ze szkoda społeczeństwa zdrowy pęd do wnoszenia do kas publicznych swoich pieniędzy, zamiast by nasycać nimi „czarną giełdę”.

Ten surowy sąd spokojnego zwyczajaj i bynajmniej „nie lewicowego” działaća powinien zastanowić „rząd złudzeń”, że nie dość jest cudze pomysły brać za swoje, ale że jeszcze trzeba je umieć w czyn wcielić!

kp

P. Snarski w Katowicach.

Katowicka „Gazeta Robotnicza” donosi, że do Katowic wysłany został z Warszawy w przeddzień wybuchu strajku z gł. komendy policji znany z interpelacji posłów P. P. S. p. Snarski. Jak twierdzi „Gaz. Robotnicza”, p. Snarski, ulokowawszy się w hotelu „Savoy”, zabawił się przy butelce w towarzystwie kobiet ulicznych, poczem, przebrawszy się po cywilnemu, zaczął przy ul. Poprzecznej zachęcać przechodniów. Przywołaną policję miał wyzywać od „orgosów”, „prusaków” i t. p. Policja odprowadziła go na odwach przy ul. Młyńskiej, gdzie uderzył jednego z funkcjonariuszy policyjnych w twarz. Po doraźnej odpowiedzi, wtrącono p. nadinspektora do piwnicy, gdzie przesiedział do następnego rana i spisano protokół.

„Gazeta Robotnicza” po opisanie zachowania się tego pana, kończy następującym wezwaniem do rządu:

„Od rządu warszawskiego domagamy się, aby podobne indywidua pozostawił sobie w Warszawie, a nie kompromitował się wobec policji śląskiej i wobec społeczeństwa śląskiego”.

Znowu „rekonstrukcja” Rządu.

Urzędówka chjeńska „Gazeta Warszawska” podaje:

Z powodu uczynionej p. Romanowi Dmowskiemu propozycji, aby objął stanowisko ministra spraw zagranicznych, toczą się obecnie między rządem a przedstawicielami stronnictw większości parlamentarnejszej rokowania dotyczące rekonstrukcji gabinetu również i na innych stanowiskach.

Rekonstrukcja ma na celu wzmocnienie i usprawnienie gabinetu i w żadnej mierze nie dotyczy teki ministra skarbu.

Wiadomość ta potwierdza nasze wczorajsze informacje o przedsięwziętej przez p. Korfanteo akcji rekonstrukcji Rządu. Wczoraj w tej sprawie toczyły się bardzo ożywione narady; wylaniała się następująca kombinacja: p. Korfanty zostać na wiceprezesa Rządu bez teki, p. Dmowski ministrem spraw zagranicznych. W skład Rządu wejść mają również przedstawiciele klubu chrz.-nar., który dotychczas popierał Rząd, nie posyłając doń swoich członków. Aby zwolnić miejsce dla ewent. kandydatów Ch.-N. ustąpić mają ministrowie endeccy: Głabiński i Gościcki, albo Nowodworski. Teki ich objęliby: pan Kasznica — sprawiedliwość albo oświata, pos. Chłapowski — rolnictwo.

Taka rekonstrukcja oznaczałaby zwrot Rządu na prawo — zarówno ilościowo, jak i jakościowo. Przybyłby bowiem jeden członek Rządu chadek — p. Korfanty, a poza tem zamiast niedołężnego i pozbawionego autorytetu p. Seydy wszedłby „sam” p. Roman Dmowski. Gabinet p. Witosa stałby się właściwie gabinetem Korfanteo i Dmowskiego, którzyby nadawali Rządowi piętno prawdziwe.

„Rekonstrukcja” ta, to próba galwanizowania zamierającego i chylącego się ku upadkowi Rządu. P. Korfanty ma dodać wigoru i energii, p. Dmowski — blasku. Piastowcy nalegają na to, aby endecy posłali wreszcie do Rządu wybitniejszych swoich ludzi — i ci, acz niechętnie, muszą się godzić dla odwleczenia przesilenia. Chjena, przyznać trzeba, ryzykuje wiele. P. Dmowski naraża się na pewną utratę aureoli opatrnościowego męża, którą go o-

Kronika parlamentarna.

DALSZE NIEPOROZUMIENIA MIĘDZY PIASTOWCAMI A CHJENĄ.

Spór o majątki kościelne w komisji rolnej.

Wczoraj w dalszym ciągu toczyła się dyskusja w sejmowej komisji rolnej w sprawie majątków martwej ręki. Między ks. Kubikiem a piastowcami doszło do ostrego starcia. Ks. Kubik (Ch. N.) nie szczędził ostрых wymówek rządowi i bronił stanowiska, że dobra kościelne nie mogą być parcelowane na mocy jednostronnej uchwały Sejmu.

Wreszcie endecy widząc, że kłótnia może przybrać większe rozmiary, zaproponowali przez usta posła Staniszkisa (Z. L. N.), aby sporny punkt h odesłać do specjalnej podkomisji. Przeciwko temu wnioskowi opowiedzieli się posłowie lewicy. W głosowaniu przez podniesienie rąk przewodniczący Kowalczuk naliczył większość głosów za wnioskiem p. Staniszkisa. Tow. Kwapiński zakwestjonował prawdziwość obliczenia, dokonane go przez p. Kowalczuka. W ponownem głosowaniu okazało się, że większość komisji jest przeciwna wnioskowi posła Staniszkisa. Lecz p. Kowalczuk, widząc, że piastowcy głosują z lewica, zarządził głosowanie z listy obecności i wówczas piastowcy wstrzymali się od głosowania, jak również ukraińcy i białorusini. W ten sposób prawica uzyskała większość.

Na znak protestu przedstawiciele PPS, PSL „Wyzwolenie” i „Jedności Ludowej” opuścili posiedzenie; przyłączyli się do nich piastowcy pp. Toczek i Chwałicki.

Pozostali na sali wybrali sobie podkomisję, do której włączyli również samowolnie posłów z lewicy, m. in. tow. Kwapińskiego. Jak nas informują, posłowie ci w dzisiejszem posiedzeniu podkomisji udziału nie wezmą. Natomiast w obradach jej będzie brał udział przedstawiciel „Piasta”.

OCHRONA LOKATORÓW.

Komisja prawnicza na posiedzeniu wczorajszem wysłuchała wyjaśnień przedstawicieli rządu, czy i w jakich rozmiarach rząd gotów jest pokryć zwykłe wydatków pracowników państwowych, powstała wskutek zmiany ustawy o ochronie lokatorów.

Dyrektor dep. w Min. skarbu p. Dzierżanowski z polecenia p. Kucharskiego oświadczył, że rząd liczył się już z tą sprawą przy wnoszeniu ostatniej noweli do ustawy o ochronie lokatorów i że gotów jest pokryć nadwyżkę wydatków, jaka powstała w budżecie pracowników państwowych przez przyznanie odpowiednich dodatków.

Przedstawiciel min. robót publ. dał wyjaśnienia w sprawie wykonywania przez rząd

tażano, a „silna ręka” p. Korfanteo w obecnych warunkach okaże się b. słabą.

Ciekawe jest kategoryczne zapewnienie „Gazety Warszawskiej” że rekonstrukcja, w żadnej mierze nie dotyczy teki min. skarbu. Uzupełnia je artykuł wstępny w tym samym numerze, w którym autor z wielkim przekąsem mówi o tem, że „nałóg skarbowego sejmikowania staje się niebezpiecznym wrogiem”, że sejmiki te „zajmują się wymyślaniem nowych pomysłów sanacji w zakresie zarówno rzeczowym, jak i personalnym, inne opóźniają i przewlekają załatwienie przedłożen, stanowiących integralną część programu skarbowego — dość wspomnieć tutaj o opóźnieniu sprawy waloryzacji podatków”.

Zarządy te skierowane są pod adresem dubadeków i p. Michalskiego, niezadowolonych z polityki p. Kucharskiego i pod adresem piastowców, których przeważna część inaczej się zapatruje na sprawę waloryzacji podatków, aniżeli Chjena. Jeżeli zestawimy te narzekania z zastrzeżeniem, że rekonstrukcja nie dotyczy p. Kucharskiego — to stanie się jasnym, że w łonie większości rządowej panuje głęboki rozdzźwięk, że klajstrowanie Rządu, zwane rekonstrukcją, jest rozpaczliwą próbą uniknięcia przesilenia, faktycznie już istniejącego, przesilenia, przed którym nie uchronią chjeno piasta nawet nazwiska pp. Dmowskiego i Korfanteo.

Dotychczas gabinet p. Witosa był kilkakrotnie już rekonstruowany w ciągu pięciu miesięcy. 1-o p. Wł. Grabski ustąpił ze stanowiska min. skarbu — objął po nim tekę p. Linde, 2-o p. Linde ustąpił — przyszedł p. Kucharski, 3-o p. Kucharski opuścił min. przem. i handlu — zastąpił go p. Szydłowski. 4-o podał się do dymisji min. pracy Darowski — mianowany został chadek Smulski, 5-o zamiast p. Karlińskiego min. kolei został p. Nossowicz. Teraz dalsze zmiany: 6-o Seyda — Dmowski, 7-o Gościcki — Chłapowski, 8-o Nowodworski albo Głabiński — Kasznica — i nowy nabytek Korfanty...

Pierwsze pięć zmian nie uratowały Rządu. Owszem, szło coraz gorzej. Nowe zmiany nie zapowiadają nic lepszego.

ustawy o rozbudowie miast. Rząd wydał dotychczas na ten cel 137 miliardów mk. Liczba nowych mieszkań, których powstanie przy tej pomocy jest zapewnione, wynosi około 2 tysięcy pokoiów.

Nad wyjaśnieniami przedstawicieli rządu przeprowadzona została dyskusja, w której podnoszono, że zamiast obliczenia stawek komornianych na zasadzie złota należy wartość tego obliczyć na zasadzie wskaźnika drożyznianego. Komisja uchwaliła wobec tego, że zwraca się do Rządu o przedstawienie jej na najbliższem posiedzeniu obliczenia wskaźnika drożyznianego w stosunku do cen z 1914 roku.

W SPRAWIE KRYZYSU I POŁOŻENIA ROBOTNIKÓW W PRZEMYSLE WŁÓKNIANYM.
Uchwały komisji przemysłowo - handlowej.

Wczoraj komisja zakończyła obrady w sprawie kryzysu w przemyśle włókienniczym i sytuacji robotniczej. W dyskusji dłuższe przemówienie wygłosił tow. Szczerkowski, charakteryzując położenie robotników z powodu niskich zarobków i redukcji dni pracy. Mówca wskazał, że kapitaliści, korzystając z kryzysu, pogarszają warunki pracy; np. nie placą w szeregu fabryk za postoje, wydalają delegatów z pracy, chcą wprowadzić regulamin pracy z czasów carskich. Rząd powinien wkroczyć w te stosunki i wydać odpowiednie zarządzenia. Co się tyczy kredytów, mówca uważa, że Rząd może dostarczyć walutę obcą fabrykantom, ale pod ścisłą kontrolą; tak samo pod kontrolą powinny być dawane kredyty bezwzględnie waloryzowane. Dotychczas ani min. przem. i handlu, ani min. pracy, ani inspekcja pracy nie badały tego, jak rozdzielano kredyty i z tego powodu były nadużycia, głównie przy kredycie wekslowym, gdyż zarabiano na nim podwójnie: brano za towar na weksle drożej, a potem dyskontowano po niskiej stopie.

Same kredyty jednak nie wystarczą. Rząd musi zmienić swą politykę handlową; zawrzeć traktat handlowy z Rosją, do której obecnie nielegalnie przechodzi 70% całego eksportu. Rząd nie starał się również o dogodne warunki dla przem. włókn. w dotychczas zawartych układach.

Polityka przemysłowców powinna również ulec zmianie. Należy iść w kierunku łączenia małych warsztatów w wielkie fabryki, ulepszenia technicznego produkcji i zmniejszenia w ten sposób kosztów, a nie przez wyzyskiwanie pracy robotników.

Mówca poddał następnie ostrej krytyce postępowanie min. pracy, który uważa żądania robotników za wysokie. Takie opinie szkodzą niezmiernie robotnikom. A jeżeli chodzi o ochronę pracy młodocianych i kobiet — to min. pracy nic nie robi.

W wyniku dyskusji uchwalono wnioski, które poniżej podajemy. Ma je Sejmowi przedstawić p. Michalak.

1) Wzywa się Rząd: do natychmiastowego wdrożenia akcji celem zażegnania kryzysu w prze-

myśle wólcieniczym; do zaopatrzenia ośrodków przemysłu wólcieniczego w mąkę i inne artykuły żywnościowe, a to celem przeciwdziałania spekulacji żywnościowej; do udzielenia odpowiednich kredytów magistratom i kooperatywom działającym w okręgu przemysłowo-wólcienicznym na zakup żywności i opału.

2) Sejm postanawia postawić na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń ustawę o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

3) Wzywa się Rząd do ścisłego przestrzegania ustaw ochronnych o pracy, a w szczególności ustawy o czasie pracy oraz przepisów o pracy nocnej kobiet i dzieci i o 14-dniowym wymówieniu pracy.

4) Sejm wzywa Min. Spraw Wewnętrznych do przedstawienia sprawozdania z działalności Urzędu Walki z Łichwą.

5) Sejm zwraca uwagę Rządowi na potrzebę sprycyzowania i podjęcia planowej polskiej polityki handlowej i konieczność rozwoju eksportu produkcji krajowej drogą zorganizowania, z udziałem organizacji gospodarczych, Instytutu handlu zagranicznego.

Jako wnioski mniejszości, zgłoszone zostały wnioski tow. Szczerkowskiego:

1) Wzywa się Rząd do poczynienia kroków przeciwdziałających represjom, stosowanym przez przemysłowców wobec delegatów robotniczych i robotników w ogóle;

2) wzywa się Rząd do poczynienia natychmiastowych zarządzeń w celu zażegnania kryzysu w przemyśle wólcienicznym i uruchomienia fabryk w ciągu 6 pełnych dni w tygodniu;

3) wzywa się Rząd do przedstawienia projektu ustawy w przedmiocie kontroli nad przemysłem z udziałem przedstawicieli organizacji robotniczych;

4) Sejm wzywa komisję z 7 członków, która zbada przyczyny kryzysu i w ciągu 2 tygodni przedstawi Sejmowi wnioski, zmierzające do naprawy stanu przemysłu.

Z KOMISJI ADMINISTRACYJNEJ.

Stranictwa 8-ki i Piasta w dalszym ciągu ochronę granic oddają w ręce policji.

Bardzo ciekawa dyskusja toczyła się wczoraj na komisji administracyjnej nad wnioskiem tow. p. Malinowskiego w sprawie nieudolnej ochrony granic wschodnich przez policję państwową. W motywacji wniosku tow. Malinowski przytoczył bardzo wiele szczegółów, jak fatalne stosunki panują na granicy, które to stosunki wynikły nie tyle wskutek objęcia ochrony granicy wschodniej przez policję państwową, ale i z powodu niedostatecznej liczby ludzi, pilnujących granicy, a także wskutek bezplanowości, chaosu całej tej roboty.

Odpowiadał p. minister Kiernik. Wbrew faktom mordów i napadów band różnego rodzaju, oraz faktów demoralizacji policji granicznej, pan minister twierdził, że wszystko jest lepiej, jak wtedy, kiedy granicy pilnowało wojsko. A już najlepsze były słowa p. ministra, że on nie wie, dlaczego wszystkie jego zarządzenia nie zostały wykonane na Polesiu!

Nie lepiej zaprezentował się p. komendant policji granicznej, który oświadczył, że każdy wypadek nadużyć „przy dobrej woli” (!) może dojść do naszej wiadomości.

Przy czymś dobrać woli, tego p. komendant nie powiedział.

Cała dyskusja, jaka się nad tą sprawą wywiązała, potwierdziła, że jak przedtem, tak i dziś, ani p. minister, ani posłowie większości, ani komendant policji, nie zdają sobie sprawy z tego, jak należy zorganizować ochronę granicy.

Ciekawy był i ten moment, kiedy p. minister nie przedstawiając sam żadnych szczegółów organizacyjnych, zarządził tow. Malinowskiemu, iż przytoczone fakty w motywacji wniosku są za mało szczegółowe, że co tow. M. odpowiedział, że do badania szczegółów p. minister ma policję i że do posła należy poruszyć zło, zaś do ministra — zbadać, na ile to zło jest groźne. Po przemówieniu kilku posłów, większością głosów strannictwo rządzących odrzuciło wniosek tow. Malinowskiego i pozostawiono ochronę granicy nadal w rękach po-

licji państwowej. Tow. Malinowski swój wniosek podtrzymał na plenum Sejmu, jako wniosek mniejszości.

PRAWDA MIMOWOLI

Wczorajsza „Gazeta Warszawska” podała następującą wiadomość:

„Związek Lud.-Nar.

Jak się dowiadujemy, został złożony Radzie Ministrów do aprobaty projekt powołania na posła w Madrycie p. Szembeka, dotychczasowego posła w Budapeszcie, a na posła w Budapeszcie, p. Alfreda Wysockiego, dotychczasowego inspektora placówek konsularnych na Środkową Europę, a na posła w Bukareszcie p. Józefa Wielowiejskiego, radcę legacyjnego przy poselstwie paryskim.

Wszyscy wyżej wymienieni dyplomaci są endekami i Urzędowy organ endecji dzieli się ze swymi czytelnikami radosną nowiną o mianowaniach, którymi zaszczytzeni zostali przez p. Seydę jego przyjaciele ze Zw. Lud.-Narodowego.

Kronika polityczna.

ODWOŁANIE POSŁA NORWESKIEGO.

P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu wczorajszym nadzwyczajnego posła Norwegii, Ejde Samuela, który wręczył p. Prezydentowi listy, odwołujące go z Polski.

P. MAURYCY ZAMOYSKI W SZEREGACH KONSERWY KRAKOWSKIEJ.

Jak się dowiadujemy, p. Maurycy Zamoycki, poseł Rzplitej w Paryżu, zgłosił swój akces do stronnictwa prawicy narodowej, tak zaciekle zwalczanego przez endecję i opozycyjnego względem obecnego Rządu. To zdeklarowanie się p. Zamoyckiego oznacza zerwanie jego ostateczne z endecją, dla której utrata p. Zamoyckiego jest ciosem b. dotkliwym.

NOWY PRZEDSTAWICIEL ESTONJI.

Wczoraj przybył do Warszawy nowomianowany chargé d'affaires republiki estońskiej, p. dr. Lepik, dotychczasowy radca legacyjny poselstwa estońskiego w Paryżu.

O WSKAŹNIK WZROSTU KOSZTÓW UTRZYMANIA.

W końcu b. m. odbędzie się w Min. Pracy i Op. Społ. posiedzenie międzyministerialnej konsultacji prawnej w przedmiocie ustawy tymczasowej o obowiązkowym stosowaniu wskaźnika wzrostu kosztów utrzymania dla regulowania płac robotników (v).

Z WOJEWÓDZTWA LWOWSKIEGO.

Wobec zwolnienia z zajmowanego stanowiska wojewody lwowskiego, p. Grabowskiego — zastępował go obowiązkowo radca województwa p. Zimny. (v).

KONFERENCJA W SPRAWIE TRAKTATU HANDELOWEGO POLSKO-ANGIELSKIEGO.

Dnia 25 b. m. w Min. Przem. i Handlu odbyła się konferencja międzywydziałowa pod przewodnictwem dyr. departamentu p. Tenenbauma w sprawie traktatu handlowego polsko-angielskiego. (v).

Z KOMISJI KODYFIKACYJNEJ.

Dn. 26 b. m. odbyło się w lokalu komisji kodyfikacyjnej pod przewodnictwem pierwszego prezesa sądu najwyższego, p. Nowodworskiego, posiedzenie sekcji postępowania karnego. W posiedzeniu wzięli udział m. in. tow. pos. Marek, pos. Z. Seyda, dr. Miklaszewski, mec. Eittinger.

Sędzia Mogilnicki przedstawił projekt ustawy postępowania karnego, opracowany przez podkomisję, złożoną z p.p. prof. Krzyżanowskiego, sędziego Rymowicza i sędziego Mogilnickiego. Projekt ten rozpatrywany będzie na posiedzeniu sekcji dn. 15 grudnia.

Na miejsce p. Fr. Nowodworskiego, który z powodu złego stanu zdrowia złożył urząd wiceprezesa sekcji, wybrano p. Mogilnickiego.

otrzymanie odszkodowań stałoby się bardzo problematyczne.

ZAMIARY RZĄDU FRANCUSKIEGO.

Paryż, 26 października. (PAT.). Havas donosi, iż Poincaré zawiadomił już prezydenta St. Zjednoczonych Coolidge o tym, że Francja zgadza się na zwołanie komisji ekspertów z udziałem delegatów amerykańskich w celu zbadania zdolności płatniczych Niemiec, pod tym jednak warunkiem, iż nie będą czynione żadne wystąpienia przeciwko traktatowi wersalskiemu. Komisja odszkodowawcza w charakterze normalnego organu wykonawczego traktatu zamianuje w sposób nieprzymuszony rzeczoznawców.

Paryż, 26 października. (PAT.). Redaktor dyplomatyczny Havasa komunikuje, iż Barthou zaproponuje we wtorek komisji odszkodowawczej podjęcie dyskusji nad otrzymaną notą niemiecką, czyniąc jednakże zastrzeżenia, oparte na okazywanej dotychczas przez Niemcy złej woli w wypełnianiu zobowiązań i w uzdrowieniu swych stosunków gospodarczych. Jest rzeczą

Wiadomości z Niemiec.

ROZRUCHY W MALBORGU.

Królewiec, 26 października. (P. A. T.).— W Malborgu doszło do rozruchów na tle drożyźnianem. Policja była zmuszona użyć broni siecznej. Kilka osób jest rannych. Dokonano licznych aresztowań. Podobne rozruchy rozpoczęły się także w szeregu miasteczek marszalskich, przyczem w niektórych przybrały one charakter anty-żydowski.

STRAJK GENERALNY W HAMBURGU I BREMIE.

Berlin, 26 października. (A. W.). W Hamburgu i Bremie ogłoszono strajk generalny, który ogarnął robotników portowych. W Hamburgu sytuacja uległa poważnemu powikłaniu, ponieważ tłumy robotników wdary się do arsenału, zrabowały broń palną, wobec czego zachodzi obawa wznowienia walk barykadowych na ulicach.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU DRUKARZY.

Berlin, 26 października. (PAT.). Strajk drukarzy wobec sprzeciwu związków zawodowych drukarzy został zażegnany.

NOWE ZNAKI PIENIĘŻNE.

Berlin, 26 października. (A. W.). W piątek ukazują się w obiegu nowe znaki pieniężne, opiewające na 1/10, 1/4 i 1/2 i jeden dolar. Nowe znaki pieniężne podobne są do obecnych pieniędzy niemieckich i noszą napis: „Asygnaty skarbowe Rzeszy Niemieckiej”. W roku 1933 mają być one wycofane z obiegu, przyczem agio ich wynosić ma 70%.

DO CZEGO TERAZ UŻYWA SIĘ MAREK NIEMIECKICH.

Berlin, 26 października. (PAT.). Kryminalna policja berlińska wysłuchiwała handlarzy, którzy całymi centnarami sprowadzali niemieckie marki papierowe do Holandji, robiąc na tem doskonałe interesy. Wysyłane bowiem marki niemieckie używane były w Holandji, jako materiał do opakowywania cygar i papierosów dla celów reklamowych. Niektóre restauracje używały marek niemieckich do tapetowania ścian. Z Holandji marki niemieckie ładunkami okrętowymi wysyłano do Indji i Ameryki dla tych samych celów.

W PALATYNACIE BAWARSKIM.

Berlin, 26 października. (A. W.). W Heildenbergu odbyło się zebranie separatystów, na którym postanowiono Palatynat bawarski połączyć z Palatynatem bawarskim i utworzyć w ten sposób niezależne państwo

zrozumiała, iż będzie tu chodziło jedynie o wysłuchanie opinii przedstawicieli niemieckich w sprawie zdolności płatniczych Rzeszy, gdyż nie może być mowy o tem, aby rząd francuski podjął rokowania z Niemcami, dopóki opór bierny nie został całkowicie zaniechany w praktyce.

BELGJA NIE WEŹMIE UDZIAŁU W KONFERENCJI.

Wiedeń, 26 października. (PAT.). „Neue Freie Presse” donosi z Brukseli: Rząd belgijski zawiadomił lorda Curzona, iż przedstawiciele rządu belgijskiego nie wezmą udziału w proponowanej przez Anglję konferencji międzynarodowej. Dla rządu belgijskiego miarodajnym jest zbadanie zdolności płatniczej Niemiec przez komisję odszkodowań, której należy dać możność zaproszenia rzeczoznawców państw neutralnych i Stanów Zjednoczonych.

W KOMISJI REPARACYJNEJ.

Paryż, 26 października. (PAT.). Komisja odszkodowań z powodu nieobecności delegata angielskiego, Bradbury'ego, nie powzięła jeszcze decyzji w sprawie wręczonej wczoraj noty niemieckiej.

OŚWIADCZENIE PRZYWÓDCY RUCHU SEPARATYSTYCZNEGO.

Berlin, 26 października. (A. W.). Przywódca ruchu separatystycznego w Palatynacie Hoffmann wystosował do władz francuskich następujące pismo: Ze względu na obecnie panujące stosunki w Bawarii, niżej podpisany postanowił utworzyć z Palatynatu niezwłocznie państwo samodzielne w ramach Rzeszy. Zapewniając współpracę wszystkich stronnictw w Palatynacie, proszę pana generała jako przedstawiciela wysokiej komisji sojuszniczej, przyjąć łaskawie do wiadomości fakt utworzenia się nowego państwa. Zobowiązuję się uroczyście zawiadamiać i porozumiewać się z wysoką komisją w sprawie wszelkich postanowień traktatu wersalskiego, dotyczących odszkodowań oraz udzielić Francji wszelkiej gwarancji.

RZĄD BAWARSKI WOBEC RUCHU W PALATYNACIE.

Monachjum, 26 października. (PAT.). Wobec ruchu w Palatynacie zajął rząd bawarski następujące stanowisko: 1) urzędnikom zabrania się oddawać do dyspozycji niekonstytucyjnego rządu w Palatynacie; 2) rząd bawarski bronić będzie wszelkich praw urzędników, wiernych Bawarii; 3) w razie proklamowania w Palatynacie republiki, rząd bawarski nie wysła do Palatynatu ani żywności, ani pieniędzy.

ROKOWANIA WŚRÓD PARTJI POLITYCZNYCH.

Paryż, 26 października. (PAT.). (PR.) Jak donoszą pisma, rokowania prowadzone przez przedstawicieli poszczególnych partii w Palatynacie w sprawie utworzenia autonomicznego rządu, są kontynuowane.

STRAJK GENERALNY NA NIEMIECKIM ŚLĄSKU.

Zabrze, 26 października. (P. A. T.).— Wczoraj wieczorem odbyło się w Zabrzu zgromadzenie delegatów rad załogowych i mężów zaufania wszystkich związków zawodowych, na niemieckim G. Śląsku. Po kilkugodzinnych rokowaniach postanowiono proklamować strajk generalny. Uchwalono ta obowiązuje wszystkie zakłady górnicze i hutnicze na Śląsku niemieckim. Dzisiaj stanęły wszystkie kopalnie i huty, jakoteż inne zakłady przemysłowe. Wykonywane są tylko najkonieczniejsze prace. Strajkujący domagają się wypłacania robotników na zasadzie trwałej wartości, oraz zaopatrzenia robotników przez zakłady przemysłowe w odzież i środki żywności.

TELEGRAMY.

Sprawa odszkodowań niemieckich.

Mowa Baldwina.

Leafteld, 26 października. (PAT. PR.). Premier Baldwin wygłosił wczoraj w Plymouth w klubie unionistów dłuższe przemówienie, w którym określił stanowisko Anglji w kwestji odszkodowań. Premier zakomunikował na wstępie o toczących się pertraktacjach w sprawie zwołania międzynarodowej konferencji z udziałem Ameryki, poczem zwrócił się z apelem do Poincarégo, aby nie stawiał przeszkód dla zwołania wspomnianej konferencji. Dalej zaznaczył Baldwin, że od czasu podróży Bonar Lawa do Paryża w styczniu r. b. zapamiętania rządu angielskiego na rozwiązanie sprawy odszkodowań nie uległy żadnej zmianie. Wielu mężów stanu — mówił premier — stawiło sobie pytanie, dlaczego Anglja po swej nocy z dnia 11 sierpnia w której zastrzegła sobie wolność postępowania, nie rozpoczęła bezpośrednich rokowań z Niemcami. Odpowiedz jest jasna — Anglja była przekonana, że zanim

otrzyma odpowiedź na swą notę, Niemcy zaniechają biernego oporu i że wtedy podjęcie wspólnej akcji zostanie umożliwione. Oczekiwano również przybycia premierów dominjów, bez naradzenia się z którymi rząd angielski nie chciał brać na siebie całej odpowiedzialności za tak ważną decyzję. Następnie zaznaczył Baldwin, że według otrzymanych ostatnio wiadomości, Ameryka, o ile zostanie zaproszona przez wszystkich sojuszników, zgodzi się na wzięcie udziału w międzynarodowej konferencji. Przechodząc do swych narad z Poincaré, oświadczył premier, iż odniósł wrażenie, że propozycje rządu angielskiego w sprawie zwołania międzynarodowej konferencji, będą przyjęte przez Francję przychylnie. Co się tyczy odszkodowań, należy przedewszystkiem określić zdolność płatniczą Niemiec, przyczynić się do stabilizacji waluty niemieckiej, oraz poddać ich finanse kontroli międzysojuszniczej. W przeciwnym razie

Akcja nadreńskich separatystów.

Paryż, 26 października. (PAT.). (P. R.).— „Journal des Debats” donosi, że ruch separatystyczny zdaje się zyskiwać na sile. W Trewirze powstał komitet wykonawczy separatystów. W Koblencji separatyści są panami

sytuacji. W Bonn na gmachu ratusza powlewa flaga nadreńska. W poszczególnych miejscowościach, a między innymi w Saint Goar, proklamowano republikę.

Sytuacja w Grecji.

Ateny, 26 października. (PAT.). Według komunikatu ministerjum wojny, powstańcy w Epirze zostali rozproszeni. Kawalja i cała Macedonja wschodnia są wolne. W Macedonji powstańcy kapitulowali. Powstańcy w Peloponezie prawdopodobnie uczynią to samo.

Berlin, 26 października. (PAT.). Tuższe greckie poselstwo komunikuje: Rząd grecki otrzymuje liczne telegramy wiernopoddanicze. W Atenach urządzane są wielkie demonstracje przeciw powstańcom. Operacje wojskowe w Peloponezie rozwijają się dalej. Powstańcy liczą około 1000 ludzi. Gen. Metaxas znajduje się z powstańcami w Koryncie.

Miedz. Konferencja Pracy.

Genewa, 26 października. (PAT.). Niezależnie od 5-ciu komisji, wyłonionych przez międzynarodową konferencję pracy, powołano główną komisję, centralizującą wszystkie sprawy konferencji. Delegat rza-

du polskiego, inż. Franciszek Sokal, wybrany został do komisji głównej i komisji piątej (raporty inspektorów pracy), przyczem komisja 5-ta jednogłośnie obrala inżyniera Sokala swym przewodniczącym. Fakt ten nabiera większego znaczenia z tego względu, że na przewodniczących komisji wybiera się wyłącznie przedstawiciele

NA RATY na warunkach najdogodniejszych

OKRYCIA DAMSKIE
Ubiory Męskie
Jesienne i zimowe

Wykonane we własnych pracowniach, tak jak na zamówienie według najnowszych modeli poleca

D. BORODOWSKI

Długa 47. Warszawa. Długa 47.
róg Bielańskiej, I-e piętro, front, tel. 5-73.
FIRMA EGZYSTUJE OD 1900 R.

UWAGA: Dla Kooperatyw i pp. Pracowników specjalnie dogodnie warunki.

NA RATY

Ubiory męskie cywilne i wojskowe
Olbrymi wybór gotowych palt i garniturów
DUŻY WYBÓR FUTER

Gotowe Na zamówienia
Robota i dodatki solidne.

Dom Handlowy **KURCAN** Długa Nr. 50
w podwórzu, sklep 44.

UWAGA: Warunki najdogodniejsze. Ceny konkurencyjne.

NA RATY

i za gotówkę
na bardzo dogodnych warunkach
wykwalifik. Okrycia damskie, kostjomy, palt
ta pluszowe oraz ubiory męskie
Nowolipie 30, m. 8, front II piętro.

Dr. JAN ALAPIN Królewska Nr 31, telef. 49-44, B.
star. ordyn. kl. szp. św. Łaz. Chor.
wener. skórne, niemoc płciowa. Do 2 pp. 5-7/2, w.

Ubiory męskie
Okrycia damskie
najprzedniejsze gatunki
wykwintna robota
Solidne dodatki
NA RATY
CENY GOTÓWKOWE
Najdogodniejsze warunki
„SZYK” Długa 23
wejście frontem i bramą.

CYRK WARSZAWSKI.
St. Mroczkowski
ul. ORDYNACKA.

Dziś, 8 m. 15
2-gi program sezonu:
Ekspres
Smiechu i Atrakeji.

NA RATY

KRAJOWA WYTWÓRNIA

poleca:
Ubiory cywilne
„ wojskowe.
Olbrymi wybór materiałów i futer.
Gotowe i na zamówienia.
DLUGA 50, SKLEP 62.
(obok Domu Śląskiego).
Uwaga na adres!

LINOLEUM

Hurtownia Ceratowa firmy Samuel Lis w Warszawie, Nalewki 13 (tel. 256-78, 269-22) otrzymała większy transport linoleum do wykładania lokali, dywanów, chodników, a także chodników kokosowych przedwojennej jakości.

Bezprawia policyjne.

W Szadku tow. Plusak został aresztowany i dotkliwie pobity za to, że rozlepił odezwy, ośmieszające S.

Ruch robotniczy

Z życia partji

C. K. W.

Dziś o godz. 11-ej rano, w lokalu Związku Polskich Posłów Socjalistycznych odbędzie się posiedzenie Centralnego Komitetu Wykonawczego.

Tow. tow. członków C. K. W. prosimy o konieczne przybycie na posiedzenie.
Sekretariat Generalny.

KOMITET KOLEJOWY P. P. S.

Dziś o godzinie 7 wieczorem odbędzie się posiedzenie Komitetu w lokalu O. K. R. (Al. Jerozolimska 6).

WIEC P. P. S.

W niedzielę, dn. 28 b. m. o godz. 11 r. w sali kino „Europa” przy ul. Wolskiej róg Młynarskiej, odbędzie się
WIELKI WIEC P. P. S.

w sprawie sytuacji politycznej, zamachu na ochronę lokatorów i drożyzny.
Przemawiać będą tow.tow.: radni Dewucki, Piłacki i Szpotkański, ławnik Szczyński oraz Hartleb i Skarżyński.

KONFERENCJA KOBIECA.

W związku z odbyć się mającą konferencją ogólnokrajową kobiet podczas zjazdu P.P.S. w Krakowie — w poniedziałek, dn. 29 b. m., o godz. 8 wiecz. w lokalu O.K.R. P.P.S., Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się konferencja towarzyszek warszawskich. Wstęp za legitymacjami partyjnymi. Wydział Kobiecy prosi Komitety Dzielnicowe o powiadomienie o powyższem członkini dzielnic.

KONFISKATA „DZIENNIKA LUDOWEGO”.

„Dziennik Ludowy” z dn. 25 b. m. donosi: Konfiskowanie naszego pisma, przechodzi już w zwyczaj. Wczorajszy numer znowu padł ofiarą olświeka prokuratorskiego. Najwięcej nie podobało się sprawozdanie ze zgrupowania lwowskiego, w którym znalazło się aż siedem miejsc tak niebezpiecznych, że, zdaniem cenzora, nie mogły się przedostać do wiadomości publicznej. Również artykuł o strajku węglowym aż w dwóch miejscach został skonfiskowany.

Ruch zawodowy

UCHWAŁY WARSZ. RADY ZW. ZAWOD.
w sprawie plac robotniczych i represji wobec związków zawodowych.

W czwartek, dn. 25 października r. b., odbyło się plenarne posiedzenie członków Warsz. Rady Związków Zawodowych. Na porządku dziennym omawiane były postulaty, wysunięte przez Komisję Centralną Związków Zawodowych. Uchwalono 2 rezolucje.

W sprawie plac.

Rada Zw. Zaw. zgodnie z uchwałami Kom. Centr. domaga się:

- 1) Ustalenia minimum egzystencji.
- 2) Przymusowego i ustawowego stosowania wskaźnika drożyznianego do wszystkich plac robotniczych i pracowniczych.
- 3) Obliczania i stosowania zmian kosztów utrzymania co tydzień, a nie, jak dotąd, co 2 tygodnie.
- 4) Dopłacania wykazanych procentów do płacy za okres wsteczny, a nie, jak dotąd, na przód.
- 5) Warsz. Rada Zw. Zaw. wzywa wszystkie związki do jaknajenergiczniejszego rozpoczęcia akcji w tych sprawach na terenie swoich organizacji.

W sprawie represji.

- (Warsz. Rada Związków Zawodowych:
- 1) protestuje jaknajkategoryczniej przeciw stałemu i systematycznemu przyśladowaniu klasowych organizacji zawodowych przez bezprawne zamykanie tych organizacji;
 - 2) żąda jawnych rozpraw sądowych, by klasa robotnicza wiedziała, za co związki zawodowe są przez policję opieczetowywane i rozwiązywane;
 - 3) wzywa wszystkie związki zawodowe do wyniesienia na zebraniach swoich członków protestów w sprawie represji i uświadamiania członków o grożącym im niebezpieczeństwie ze strony rządzącej reakcji, która konsekwentnie dąży do unicestwienia klasowego ruchu zawodowego w Polsce.)

Warszawska Rada Związków Zawodowych całkowicie solidaryzuje się z prowadzoną przez C. K. P. P. akcją ekonomiczną o poprawę bytu i piętnuje stanowisko Rządu, który drogą represji w stosunku do kierowników organizacji prac. państwowych chce stłumić w zarodku chęć rwącej się do walki inteligencji pracującej.

Ze Związku Robotników Drzewnych. Zarząd oddziału Warszawa II, Chłodna 10, Zw. Robotn. Drzewnych zawiadamia członków, że w myśl postanowień Zarządu Głównego Związku, uchwalili od dn. 1 listopada podnieść opłaty członkowskie do następujących norm: Składki tygodniowe: I klasa 20.000 mk., II klasa — 15.000 mk., III klasa — 10.000 mk. Wpisowe I klasa 50.000 mk., II klasa — 40.000 mk., III klasa — 30.000 mk. Opłata za książeczkę 20.000 mk., za legitymację 10.000 mk.

Zalegający z opłatą składek wszystkie zaległe składki po 1 listopada płacić będą według norm obowiązujących w listopadzie. Biuro Zarządu oddziału czynne codziennie od 6 do 9 wiecz.

Ze Zw. Metalowców. Baczność fabryki wojskowej! Zebranie delegatów i mężów zaufania fabryk wojskowych odbędzie się w niedzielę, dn. 28 b. m., o godz. 10 rano, w lokalu Zw. Metalowców. Sprawy b. ważne.

Ze Zw. Automobilistów. Związek Zawodowy Automobilistów zawiadamia członków, że dn. 28 b. m. w lokalu własnym, Solec 83, o godz. 9 rano w pierwszym terminie, a 10 w drugim terminie, odbędzie się Ogólne Roczne Zebranie.

Uchwały Zw. Zaw. Rob. Przemysłu Metalowego.

(Na zebraniu mężów zaufania, delegatów i Zarządów Oddziałów Warszawa i Praga Zw. Rob. Przem. Metalowego w Polsce, uchwalono 2 rezolucje.) W jednej z nich robotnicy: 1) wyrażają jakkategoryczniejszy protest przeciw zamykaniu związków zawodowych i bezprawnemu aresztowaniu przedstawicieli związków; 2) domagają się od posłów robotniczych w Sejmie jaknajostrożniejszej walki z drożyzną i paskarstwem, oraz przynależają im najdalej idące poparcie w walce z obecnym Rządem o polepszenie warunków życiowych ludu pracującego; 3) wzywają wszystkich robotników przemysłu metalowego do skupiania się w szeregach zw. zaw.; 4) stwierdzają, iż na wezwanie władz organizacji związkowych staną solidarnie do walki przeciw faszyzmowi w obronie praw i potrzeb robotniczych.

(W drugiej rezolucji zebrani uchwalają: 1) przeciwstawić się redukcji robotników, która ma na celu m. in. usunięcie robotników, niedogodnych dla kapitału, natomiast domagać się redukcowania dni pracy równomiernie dla wszystkich robotników w tych przedsiębiorstwach, w których produkcja rzeczywiście wymaga takiego ograniczenia; 2) domagać się kontroli produkcji i kredytów przez komitety fabryczne.)

Nocna praca w piekarniach. Z uwagi na to, iż, 1) większość piekarzy pracuje obecnie przeważnie nocą, w przypuszczalnym celu uniknięcia stałej kontroli sanitarnej, 2) ogólny stan sanitarny piekarzy przeważnie na przedmieściach, przedstawia b. wiele do życzenia, 3) nadzór sanitarny nad niemi nocą przedstawia niezmiernie trudności techniczne, Mokotowska Wielookręgowa Komisja Sanitarna zwróciła się do Wydziału Zdrowia magistratu m. Warszawy z wnioskiem przeprowadzenia zakazu pracy nocnej w piekarniach w tem przekonaniam, że niewygodą, jakaby stąd powstała dla ludności, przywykłej do świeżego pieczywa rannego, nie może stanowić poważnego argumentu przeciw uchwale, jeżeli wziąć pod uwagę szkody, jakie się wyrządza ludności przez dostarczanie jej pieczywa, przyrządzonego w najgorszych warunkach higienicznych i możliwie ze złego materiału mącznego. Gdyby uchwała powyższa nie znalazła poparcia, należałoby obmyśleć środki, zmierzające do uzdrowienia warunków pracy w piekarniach i umożliwienia wykonania nadzoru sanitarnego nocą. Omówiwszy szczegółowo sprawę powyższą, Wydział zdrowia magistratu m. Warszawy uchwalił wystąpić do czynników miarodajnych o wyznaczenie dla nocnej pracy tylko tych piekarzy, które będą odpowiadały warunkom sanitarnym i uzyskają specjalne zezwolenie (b).

Ruch kult.-oświatowy.

Odczyt Wacława Sieroszewskiego o Japonji.

Dn. 30 b. m. o godz. 7 1/2 wiecz. w sali Tow. Hygienicznego, Karowa 31, wygłosi Wacław Sieroszewski odczyt „o Japonji”. Dochód przeznaczony będzie na rzecz schroniska sierot robotniczych im. H. Dłuskiej w Helenowie i na Instytut głuchoniemych i ociemniałych. Bilety w Księgarni Wendego.

Warszawski Wydział Młodzieży T. U. R.

Wycieczka do Zamku. W niedzielę, dn. 28 b. m., odbędzie się wycieczka do Zamku. Zbiórka o godz. 9 m. 30 przed kolumną Zygmunta.

Warszawski Wydział Młodzieży T. U. R.

W środę, dn. 31 b. m. o godz. 7 wiecz. odbędzie się w lokalu przy ul. Wolskiej 44 odczyt tow. Szczęsnego p. t. Wielka Rewolucja Francuska — dla wszystkich kół młodzieży T. U. R. Wstęp wolny.

Klub Mandolinistów. W sobotę, dn. 27 b. m., o godz. 9 wiecz. w lokalu Koła „Powązki”, Oko-

wielkich mocarstw. Przewodniczącym pierwszej komisji wybrany został Włoch, drugiej Francuz, trzeciej Belgijczyk, czwartej Anglik.

(Depesza powyższa P.A.T. jest zredagowana w ten sposób, żeby wywołać w opinii polskiej wrażenie, że Polska obecnie odgrywa niesłychanie wybitną rolę na arenie międzynarodowej. Od tego już niedaleko do przypisania znaczenia polskiej delegacji na konferencji pracy — „zręcznej” polityce naszego ministerjum spraw zagranicznych. Warto więc zaznaczyć, że poważanie, jakim cieszy się p. Sokal, jest wyłącznie jego osobistą zasługą, gdyż pracując w Międz. Biurze Pracy, dał się poznać jako świetny fachowiec. Zresztą, jeżeli chodzi o jego przekonania polityczne, to bardzo różnią się od zapatrywań p. Seydy i jego zaufanych. Przep. Red.)

Zatarg francusko-szwajcarski.

SPRAWA GRANICY CELNEJ.

Paryż, 26 października. (PAT.). Poincaré wystosował pod adresem posła szwajcarskiego w Paryżu notę, w której przypomina, że rząd francuski zwracał się w ciągu lata czterokrotnie do rządu szwajcarskiego w sprawie wolnych stref. Wobec jednak braku odpowiedzi ze strony rządu szwajcarskiego poczuł się zmuszony zastosować nowy regime przed otwarciem sesji parlamentarnej. Nota dodaje, że zastosowanie ustawy z dn. 16 lutego nie powinno powstrzymać rządu szwajcarskiego od przedłożenia propozycji rządowi francuskiemu.

W Gdańsku.

OŚWIADCZENIE FRAKCJI POLSKIEJ.

Gdańsk, 26 października. (PAT.). Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia sejmiku gdańskiego prezes klubu polskiego, dr. Panecki złożył deklarację, w której jest powiedziane między innymi: Do list wyborczych w m. Gdańska zapisani zostali mieszkańcy wolnego miasta, którzy złożyli opcję na rzecz Niemiec, chociaż stracili już obywatelstwo gdańskie. Nadawanie prawa wyborczego cudzoziemcom oznacza łamanie konstytucji gdańskiej. Frakcja polska składa przeciwko temu protest i oświadcza co następuje: O ile senat nie zarządzi i nie dokona w myśl umowy powyższej skreślenia wszystkich obywateli z list wyborczych, frakcja polska zastrzega sobie prawo wyciągnięcia konsekwencji wobec powyższego pogwałcenia konstytucji gdańskiej.

Z Sejmu Śląskiego.

P. WOLNY POWTÓRNIE WYBRANY MARSZAŁKIEM.

Katowice, 26 października. (AW.). Na dzisiejszym posiedzeniu sejmiku śląskiego marszałkiem sejmiku wybrano ponownie p. Konstantego Wolnego. Na 41 głosujących za Wolnym padło 37 głosów, cztery kartki oddano puste. Poseł Wolny wybór przyjął. Następnie uchwalono wybrać specjalną delegację dla wyjaśnienia sporów kompetencyjnych w drodze bezpośredniego porozumienia z władzami centralnymi w Warszawie. Następne posiedzenie we wtorek, 30 b. m.

Lloyd George w St. Zjednoczonych.

London, 26 października. (PAT.). Donoszą z Waszyngtonu, iż przybył tam Lloyd George. Odwiedził on prezydenta Coolidge i sekretarza stanu Hughesa. Wczoraj wieczorem Lloyd George odbył dłuższą konferencję z byłym prezydentem Wilsonem.

powo 30, odbędzie się organizacyjne zebranie Klubu Mandolinistów.

Wieczornica Towarzyska T. U. R.

Oddział Warszawski T. U. R. organizuje w sobotę dn. 27 b. m. w lokalu O. K. R. P. P. S., Al. Jerozolimskie 6, wieczornicę towarzyską...

Rozmaitości.

Wyspa z siarki.

Jedną z najciekawszych wysp na świecie jest t zw. „Biała wyspa”, która leży o 30 mil morskich na południowy wschód Nowej Zelandji.

Życie gospodarcze.

P. Michalski a łączność z bankami niemieckimi.

Jak nas informują, bawiący obecnie w Warszawie przedstawiciele największych banków berlińskich prowadzą negocjacje z b. ministrem skarbu, p. Michalskim, w sprawie ustalenia łączności między bankami niemieckimi a polskimi na Górnym Śląsku. (v.)

Notowania giełdy warszawskiej.

- Dolary St. Zjedn. 1.752.000
Belgia 87.500
Berlin 0.00001
Holandia 676.500
Londyn 7.820.000
Paryż 101.200
Praga 51.500
Szwajcaria 310.000
Wiedeń 24.75
Włochy 78.200

KRONIKA.

STAN POGODY.

(według danych Państw. Instytutu Meteorolog.)

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 15,1, najniższa 9,5.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Zachmurzenie wzrastające, miejscami deszcz, dość ciepło, wiatry z kierunków południowych.

Wiec lokatorów. W niedzielę, dn. 28 b. m., o godz. 11 rano w sali b. teatru Kamińskiego przy ul. Oboznej 3 (Dynasy) odbędzie się II wiec lokatorów, informacyjny. Wiec organizowany jest przez Centralę Zrzeszeń Lokatorskich (Leszno 29).

WYROK SĄDU.

W dniu 12 października r. b. w Sądzie Okręgowym w Warszawie zapadł wyrok, mocą którego między innymi postanowiono: „Wzbronić Szmielec Słomnickiemu używanie znaków towarowych i etykiet na pudełkach z pastą do obuwia z nazwą „DOLARIN”...

Elektrownia Warszawska

podaje do wiadomości swych odbiorców, że na mocy orzeczenia Komisji Rozjemczej z dnia 21 stycznia 1921 r., zgodnie z Ustawą z dnia 15 lipca 1920 r. (Dziennik Ustaw Nr. 70, poz. 466) ceny za prąd elektryczny, w rachunkach, wystawianych począwszy od 29 października 1923 r. ustalone zostały jak następuje:

Cena za 1 kwg. do oświetlenia Mk. 80.000.—
Cena za 1 kwg. do motorów „ 38.000.—
Uwaga: Od powyższych cen udzielane będą przewidziane w umowie koncepcyjnej rabaty (od 2 i pół do 40%).

Table with 3 columns: Stała opłata od zgłoszonej mocy, Kw., and price in Mk. Rows include 1/2 KW, 1 KW, 2 1/2 KW, 5 KW, 10 KW, 15 KW, 20 KW, 25 KW, 30 KW.

Z Rady Miejskiej. Posiedzenie plenarne Rady Miejskiej odbędzie się w dniu 27 b. m. (sobota) o godz. 19, w sali obrad Rady.

Kary administracyjne. Decyzją komisarza rządu m. st. Warszawy skazani zostali na grzywny w wysokości 1 miliona mk. każdy: Janina Heller, właśc. sklepu biawatnego (Nowy Świat 19), Jan Haze, właśc. restauracji (Pobożńska 20), Jusek Toczengel, właśc. jatki z drobiem w bazarze przy ul. Smoczej 29 — wszyscy za brak cennika; Zygmunt Ortman, właśc. sklepu manufakturowego (Marszałkowska 52) za niewyjawienie cen, Icek Starkman, właśc. sklepu spożywczego (Lubeckiego 3) za pobranie cen wyższych od ujawnionych w cenniku, Szyja Peder, właśc. sklepu manufakturowego (Nowy Świat 66) za niewyjawienie cen w cenniku, Mordka Aldenberg, właśc. piekarni (Ząbkowska 7) za brak cennika, Jankiel Chajzman, właśc. kawiarni (Towarowa 6) za niewyjawienie cen, Wanda Jancewicz, właśc. sklepu spożywczego (Gizów 19) za niewyjawienie cennika i brak rachunków, Katarzyna Gwiazda, właśc. sklepu kolonialnego (Ogrodowa 11) za pobranie cen wyższych od ujawnionych w cenniku, Szaja Kutner, właśc. sklepu kolonialnego (Piękna 68a) za niewyjawienie cennika i brak rachunków, Konstanty Calko, właśc. masarni (Białolecka 15) za brak cen, Szymon Kryński, właśc. sklepu konfekcyjnego (Nowy Świat 37) za niewyjawienie cen, Piotr Górniuszewicz, właśc. sklepu mięsa (Zapiecok 1) za niewyjawienie cen w cenniku, Jakób Mokszyński, wł. piekarni (Grójecka 88) za pobranie cen wyższych od ujawnionych w cenniku, Kilman Falinower, wł. sklepu konfekcji damskiej (Elektoralna 53) za brak cen, oraz Marjanna Ciborska, właśc. sklepu obuwia (Marszałkowska 31) za brak cennika i cen.

Zabawa i loteria na rzecz inwalidów. Dnia o godz. 2 po poł. odbędzie się zabawa połączona z loterią fantową w lokalu teatru „Powszechnego” przy ul. Leszno róg Żelaznej oraz w niedzielę dn. 28 b. m. o godz. 1 po poł. w parku Zygmuntowskim na Pradze.

Z loterią fantową w lokalu teatru „Powszechnego” przy ul. Leszno róg Żelaznej oraz w niedzielę dn. 28 b. m. o godz. 1 po poł. w parku Zygmuntowskim na Pradze. Cena biletu wejściowego mk. 10,000, wojskowi, inwalidzi wojenni i dzieci płacą połowę. Cena biletu na loterię fantową 20,000 mk.

ZEBRANIA I ODCZTY.

„Władza nad materją”. Piąty i ostatni z cyklu „Zdolności nadnormalne” odczyt prof. Szmurło odbędzie się w sobotę, 27 b. m. w Muzeum Przem. i Rolnictwa o godz. 8 wiecz.

Z Polskiego Stowarzyszenia Etycznego. W sobotę, dn. 27 b. m., o godz. 7 1/2 wiecz. w lokalu Związku Farmaceutów i Tow. Miłośników Przyrody (Bracka 18 m. 30, III piętro) odbędzie się odczyt ob. Franciszka Bartnickiego na temat „Społeczeństwo w świetle wiedzy etycznej”.

Zebrań nauczycieli rysunków. Zarząd Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polsk Szkół Średn. zawiadamia niniejszem kolegów, nauczycieli rysunków, iż w sobotę, dn. 27 b. m., o godz. 7 1/2 w. (lokal I gimn. Związku, Żorawia 49, I p.) odbędzie się zebranie organizacyjne sekcji nauczycieli rysunków. Członkowie i sympatycy Związku proszeni są o konieczne przybycie.

WYCIECZKI.

Wycieczki niedzielne Polsk. Tow. Krajoznawczego. P. T. K. organizuje na najbliższą niedzielę, t. j. dn. 28 b. m., następujące wycieczki:

- 1) do Ogrodzieńca i Kromolowa — prowadzi p. J. Kołodziejczyk; 2) Miedniewice — Żyrardów z przewodnikiem p. W. Sokółowskim i 3) na Powążki z p. F. Liszewskim.

Zapisy przyjmuje kancelaria Tow. (Karowa 31) codziennie w godz. od 7 do 8 wiecz.

WYPADKI.

Zwłoki dziecka. Dozorca domu Nr. 51 przy ul. Królewskiej w skrzyni do smieci znalazł zwłoki nowonarodzonego dziecka płci żeńskiej, które przesłano do prosektorjum.

Śmiertelne przejechanie. Przed domem Nr. 9 przy ul. Dzielnej pod tramwaj linii „okólnej” dostał się, puszczony samopas, 3-letni Stanisław Federowicz. Chłopca ogólnie pobuczonego przewieziono dorożką do szpitala ewangelickiego, gdzie wkrótce zmarł.

Służąca - złodziejka. Z mieszkania Lejby Lichtenberga przy ul. Dzielnej Nr. 34, służąca jego, Sabina Kamińska, skradła mu kostium, palto, obuwie i bieliznę — na ogólną sumę 150 milionów mk., poczem zbiegła.

Bójka. W czasie bójki przy ul. Karolkowej Nr. 21, właściciel domu, Jan Rejm, odniósł cztery rany tłuczone głową, czoła i nosa. Poszwankowanemu udzielono pomocy w ambulatorjum Pogotowia.

Zamach samobójczy. Na Wybrzeżu Kościuszkowskim Józef Duc w celu samobójczym napił się kwasu siarczanego. Pogotowie przewiozło desperata w stanie ciężkim do szpitala św. Rocha.

Teatr i muzyka.

Teatr Wielki. Dnia „Żydówka”. W niedzielę o 3 popoł. „Halka”, wieczorem balet czarodziejski „Pan Twardowski”. Teatr Rozmaitości. Dnia „Amfitrjon” Moliere. Jutro o godz. 3 1/2 przedstawienie popularne „Cyda”. Wieczorem „Amfitrjon”. Teatr Reduta. Dnia „Nowy Don Kiszot”. Jutro popoł. po cenach znizonych „Przechodzień”. Wieczorem „Nowy Don Kiszot”. Teatr Letni. Codziennie „Dzwonek alarmowy”. Teatr Polski. Codziennie „Sen nocy letniej”. W niedzielę po południu po cenach znizonych „Nigdy nie można przewidzieć”. Teatr Mały. Codziennie „Zwycięzca”. W niedzielę po południu po cenach znizonych „Świt dzień i noc”. Teatr Komedja. Codziennie komedja „Beben”. W niedzielę po południu „Szkoła kokot”. Teatr Nowości Codziennie operetka Gilberta p. t. „Tancerka Katia”. Teatr Wodewil. Codziennie „Madame Pompadour”. Teatr Praski. Codziennie „Klub Kawalerów” M. Bałuckiego. Teatr Stańczyk. Codziennie doskonały program 33-ci p. t. „Aby żyć”. Teatr Qui pro Quo. Program złożony z 3-ch części, w których bierze udział cały zespół teatru.

Sport.

Mecz między drużynami A i B K. S. „Polonia”. W niedzielę, d. 28 b. m., o godz. 2 i pół pp. w Agrykoli odbędzie się mecz między drużynami A i B Klubu sportowego „Polonia”.

Zawody kolarskie.

T-wo Cyklistów w Warszawie urządza w dn. 28 b. m. ostatnie w roku bieżącym zawody kolarskie torowe przy udziale swych najlepszych jeźdźców.

POKWITOWANIA.

Na „Linotyp”.

Helena Ziemięcka 1 dolar. T. i F. Perlowie mk. 500,000.

Na ofiarę wybuchu w Cytadeli.

Bezimiennie mk. 50,000. Janina Kowalska mk. 100,000. Balcerkiewicz mk. 50,000. Bronisław Górski mk. 20,000. Prauss Ksawery mk. 1,000,000. E. Bobrowski mk. 250,000. J. Cupiał mk. 250,000. Z. Gardecki mk. 250,000. J. Niski mk. 250,000. Z. Praussowa mk. 250,000. L. Śledziński mk. 250,000. Magazyny fużarowe mk. 1,740,000. Magazyny fużarowe (stali) mk. 1,110,000. Magazyny mundurowe mk. 950,000. Magazyny prowiantowe mk. 2,640,000.

KINO Pan MATKA (The Mater) dramat psychologiczny, z Jackiem Pickford w roli głównej. Zwycięstwo sumienia! Egzotyca przyroda i najsilniejsze uczucie. Miłość Matki. Dziś Premiera! Podwójny program! Dziś Premiera! Harold Lloyd król komików, komików w farsie „On” i Dom Strachów. Nowy-Swiat 40, tel. 94 01. Początek o godz. 5.30. Motto: Tylko jedno uczucie silniejsze jest ponad śmierć i życie: to miłość matki. Codziennie od 5.30 do 8 wiecz. program dostępny dla dzieci i młodzieży.

Wydział Hygieniczno-Lekarski Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom w Warszawie, ul. Jasna 11, podaje do wiadomości szkół prywatnych, rządowych, schronisk, internatów, burs i t. p., że w najbliższych dniach otrzyma z Norwegji świeży transport TRANU MEDYCZNEGO. Wymienione wyżej Instytucje będą mogły otrzymać od nas tran dla dzieci potrzebujących kuracji na następujących warunkach: 1) Po cenach kosztu, — szkoły i zakłady naukowe prywatne. 2) Za 75% kosztu własnego, — ochronki, bursy, internaty oraz zakłady naukowe rządowe i miejskie. 3) Za 50% kosztu własnego — Stacje Opieki nad Niemowlętami zarejestrowane w Wydziale Hygieniczno-Lekarskim P. A. K. P. D. Zapotrzebowania na tran wraz z imienną listą dzieci poświadczoną przez lekarza należy składać w 2 ch egzemplarzach w Wydziale Hygieniczno-Lekarskim P. A. K. P. D., Warszawa, Jasna 11 (2-e piętro, pokój Nr 8, w godz. 10 — 11 rano).

Na dogodnych warunkach ubiory męskie, dzieciinne i okrycia damskie oraz towary lokciowe D. Boćko, Elektoralna 45, tel. 511-45.

NA RATY, i za gotówkę 30% taniej. Paltta damskie zimowe zamszowe i kostjomy, oraz ubiory męskie w wielkim wyborze a także posiadam wielki wybór lokciowych towarów, koldry watowe oraz chustki, serwety i t. p. w pracowni okryć ul. Leszno 27 m. 25, tel. 493-88.

SZWAJCARSKIE ORZKIĘCIE ZIOŁA (przeznaczające) ułatwiają funkcje Organów Trzewionia Sprzedają apteki i skl. apt. Oryg. z marką fabr. „Kogut”. Apteka A. Gąseckiego w Warszawie.

Dr. Katz b. lek. kl. parysk. weneryczne skór., niemoc piciowa. Wlewania, szczepionki. Ziemia II, de 1, 4-7. Panie 3-4.

Dr. med. Zofja Rostkowska chor. skór., wener., analizy krwi na syfilis. Chłodna 16 25, tel. 99-29, od 3-5.

Analizy moczu, krwi, na tryper, syfilis i in. Chmielna 54, wprost Dworca, przy med. LIPSCY

CHOROBY PIERSIOWE leczy Balsam Thiocolan Agę i Balsam Thiocolan z Phytiną (Używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki i składy apteczne. Orygin. z marką fabr. „Kogut”. Apteka A. Gąseckiego w Warszawie.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Gramofony Instrumenty muzyczne w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagrań poleca po cenach najniższych Feigenbaum, Bielańska 1.

Maszyny do szycia znanej dobroti „Kasprzyckiego” Tania—Hurtowo—Detalicznie—Raty.—Skład fabryczny Warszawa, Marszałkowska 153. Zamawiać można listownie.

Meble solidne w wielkim wyborze poleca iranciszek Arens, Plac Trzech Krzyży, ceny bezkonkurencyjne.

Nowootworzony Salon Obuwia najnowsze fasony, wyrób własny. Hoża 50-31, wprost bramy I-sze piętro, polecam W. Nartowicz.

Obuwie na raty najlepszych szewców. Obstaunki i gotowe. Sienkiewicza 3.

Obuwie na raty. Dobre. Wykwintne. Trwale. „Perkos”, Marszałkowska 34.

Płyty zgrane połamane kupuje lub zamieniam na nowe. Płacę najwyższą cenę. Przyjmuje się również do reparacji wszelkie instrumenty muzyczne. Felgenbaum, Bielańska 1.

300 palt jesiennych i zimowych oraz 500 garniturów marynarkowych wyprzedamy za bezcen. Posiadamy wielki wybór garniturów, kożuszków, futer gotowych i na zamówienia z własnych i powleczonych materiałów o 50% taniej jak wszędzie. Sipiowski! Majewski, Chmielna 49, II p, front. (Narożny dom przy dworcu głównym).